

Pensjonat Jadwigi Długoborskiej - przeczytaj, zobacz i posłuchaj jak było na spotkaniu

Sagę rodzinną dopełniła opowieść o cichym bohaterstwie, okrucieństwie i sadyzm splotło się z donosicielstwem, podłością i zacieraniem śladów

Ostroviana czyli zbiór tekstów o Ostrowi Mazowieckiej wzbogacił się za sprawą dr Magdaleny Gawin o jeden artykuł i jedną obietnicę. Artykuł „Pensjonat Jadwigi Długoborskiej” ukazał się w poprzednim numerze „Teologii Politycznej”. Obietnica napisania książki „Życie i śmierć w małym mieście. Mikrohistoryczne studium okupacji niemieckiej i lat powojennych w Ostrowi Mazowieckiej (1918-1974)” została złożona na drugim spotkaniu utworzonego z inicjatywy ostrowskiego Stowarzyszenia LUDZIE Z PASJĄ Klubu Dyskusyjnego im. Tomasza Merty, które odbyło się 5 czerwca 2014 r. w ostrowskim Hotelu 17.

Zazwyczaj opisując spotkania autorskie kurtuazyjnie podkreśla się magiczny nastrój, frekwencję i ogromną uwagę słuchaczy. W tym wypadku kurtuazja nie jest potrzebna - na spotkaniu rzeczywiście dały się zauważyć wszystkie te elementy.

Budowanie nastroju rozpoczęło się od wyboru miejsca spotkania - Hotel 17 jest siedzibą Muzeum Garnizonu i Ziemi Ostrowskiej. Półgodzinna prelekcja kustosza przypomniała gościom najważniejsze

fakty z historii miasta, a starannie skomponowane ekspozycje przywołały wojskowy i zarazem wielokulturowy klimat przedwojennej Ostrowi.

Wystąpienie pani Agaty Warchalskiej-Troll - prawnuczki dyrektora ostrowskiego gimnazjum im. Mikołaja Kopernika - nakreśliło obraz środowiska ostrowskiej inteligencji w dwudziestoleciu międzywojennym i po wybuchu wojny. Kazimierz Warchalski zginął na Majdanku, jego żona Cecylia została zamordowana przez gestapowca "Cyka" w ostatniej masowej egzekucji 29 czerwca 1944 r. razem ze swoją przyjaciółką Jadwigą Długoborską - bohaterką artykułu dr M. Gawin.

Prelekcję o Jadwidze Długoborskiej, jej rodzinie, przyjaciółach, pensjonacie i ratowaniu żydowskich sąsiadów dr M. Gawin uzupełniła wstrząsającymi zdjęciami z przedstawiającymi zagładę ostrowskich Żydów i charakterystyką kata Ostrowi - Antona Birkenfelda zwanego "Cykiem". Podsumowaniem opowieści o skromnej, dzielnej kobiecie, która za wierność zasadom zapłaciła najwyższą cenę było przedstawienie powojennych losów osób związanych z jej pensjonatem. Największe zaskoczenie wzbudziła informacja o okolicznościach, które sprawiły, że "Cyk" uniknął odpowiedzialności za swoje zbrodnie.

Ogromne zainteresowanie słuchaczy to zasługa w równej mierze talentów narracyjnych obu pań i wielowymiarowości przedstawionej historii. Sagę rodzinną dopełniła opowieść o cichym bohaterstwie, okrucieństwo i sadyzm spłotło się z donosicielstwem, podłością i zacieraniami śladów. W opowieści o bolesnym epizodzie z historii Ostrowi Mazowieckiej przewijały się fakty i emocje, tajemnice i potrzeba sprawiedliwości.

I jeszcze słowo o frekwencji. Na spotkaniu pojawili się przedstawiciele różnych środowisk i opcji, ważniejsze jednak, że przybyły trzy pokolenia Ostrowiaków. Najstarsze i średnie pokolenie być może zechce odpowiedzieć na apel dr M. Gawin i wesprze jej pracę materiałami z rodzinnych archiwów. Dla młodych ludzi okres drugiej wojny światowej to czas równie przeszły jak bitwa pod Grunwaldem. Do nich przede wszystkim skierowany był apel o zachowanie świadomości, że poplątane wojenne losy Polaków, Żydów i Niemców po zakończeniu działań wojennych wcale nie stały się prostsze, a wydarzenia sprzed 70 lat wciąż rzucają cień na zmarłych i żyjących.

Zobacz zdjęcia i wideo

Klub Dyskusyjny im. Tomasza Merty (05.06.2014)



Zdjęcia Dzięki uprzejmości Ostrowskiego Portalu Internetowego
ww.ostrowmaz.com